

Łukasz Krawczyński

Fundacja Centrum im. prof. Bronisława Geremka

lukasz.krawczynski@geremek.pl

ORCID: 0009-0002-4602-7631

WARIAT, PSYCHOPATA, ŚWIR. MEDIALNY OBRAZ OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI NA PODSTAWIE PRZYKŁADÓW Z PRASY CODZIENNEJ

Jaki wpływ na zachowanie osoby, która dokonała zbrodni, miało to, że leczyła się ona psychiatrycznie? To dociekania, które spotyka się w przekazach medialnych dotyczących szokujących wydarzeń. Ale czy media mówią o osobach z zaburzeniami psychicznymi tylko w kontekście takich zdarzeń? Jaki jest medialny obraz zaburzeń psychicznych? I czy istnieje dyskurs medialny, w którym możemy odnaleźć pozytywny obraz osób z zaburzeniami psychicznymi?

Te pytania stały się punktem wyjścia do badania, które przeprowadzono w 2016 r. we współpracy z Laboratorium Badań Medioznawczych UW. Celem analizy było zbadanie kontekstów, w jakich w polskiej prasie codziennej pojawiają się określenia opisujące osoby chorujące psychicznie, a także zakresu stosowania wyrażen oznaczających osoby z zaburzeniami psychicznymi, w tym wyrażen uznawanych za inwektywy. Badanie pozwoliło wstępnie zdiagnozować, w jaki sposób polskie dzienniki pisały o osobach z zaburzeniami psychicznymi: jakich używały do tego określeń oraz w jaki sposób przedstawiały czytelnikom ich zachowania.

Przedmiotem badania był medialny obraz¹ osób z zaburzeniami psychicznymi *sensu largo*, to jest obejmujący zarówno medyczne i psychologiczne, jak i społeczne znaczenie użytych określeń zaburzeń. Wynikało to z przyjęcia tezy, że każde użycie wyrażenia oceniającego, odnoszącego się w jakiś sposób do zaburzeń psychicznych, odwołuje się do społecznego postrzegania osób chorujących psychicznie i może wpływać na ich stereotypizację i stygmatyzację.

¹ Medialny obraz świata rozpatrywany jest w relacji do językowego obrazu świata, definiowanego za J. Bartmińskim jako „zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci sądów o świecie. Mogą to być sądy bądź to utrwalone w samym języku, w jego formach gramatycznych, słownictwie, kliszowanych tekstach (np. przysłów), bądź to przez formy i teksty języka implikowane” (Bartmiński 1990: 110).

Badanie obejmowało metody analizy treści oraz narracji artykułów prasowych z sześciu dzienników ogólnopolskich: „Dziennika Gazety Prawnej”, „Faktu”, „Gazety Wyborczej”, „Przeglądu Sportowego”, „Rzeczpospolitej” i „Super Expressu”. W badaniu wykorzystano elektroniczne archiwum prasy drukowanej eGazety. Dobór próby był celowy: artykuły opublikowane między 1 stycznia a 31 grudnia 2015 roku, zawierające przynajmniej jedno ze słów: *psychol, psychopata, świr, wariat, szaleniec, (człowiek) chory psychicznie, (osoba) chora psychicznie, nieźrównoważony/a, schorzenia psychiczne, problemy psychiczne, zaburzenia psychiczne*. Biorąc pod uwagę kryterium czasowe, kryterium źródłowe oraz kryterium tematyczne, do badania zakwalifikowano 403 teksty. Wyselekcjonowany materiał poddany został kodowaniu, a następnie analizie.

Przy analizie uwzględniono wiele parametrów, nie wszystkie jednak okazały się istotne badawczo. Poniżej opisano najważniejsze z nich, pozwalające scharakteryzować materiał badawczy.

1. MATERIAŁ BADAWCZY

Tabela 1. Podział badanych tekstów ze względu na źródło

Tytuł dziennika	Liczba tekstów	Procent tekstów
„Gazeta Wyborcza”	117	29
„Fakt”	85	21
„Dziennik Gazeta Prawna”	66	16
„Super Express”	59	15
„Rzeczpospolita”	57	14
„Przegląd Sportowy”	19	5
Suma	403	100

Źródło: opracowanie własne.

W badanym okresie najwięcej tekstów, w których pojawiają się określenia oznaczające osoby z zaburzeniami psychicznymi, opublikowała „Gazeta Wyborcza”, to jest 117 tekstów, co stanowi 29 proc. próby badawczej.

Gatunkiem, który stanowił największą część próby badawczej, była wiadomość (127). Dużą reprezentację w materiale badawczym miały też wywiady (50) oraz reportaże (40).

Tabela 2. Gatunki badanych tekstów

Gatunek dziennikarski	Liczba tekstów	Procent tekstów
wiadomość	127	32
wywiad	50	12
reportaż	40	10
notka	33	8
analiza/rozprawka	33	8
recenzja	28	7
sylwetka	21	5
felieton	20	5
komentarz	16	4
wzmianka	16	4
inne	19	5

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Liczba tekstów z badanymi słowami kluczowymi

Słowo kluczowe	Liczba tekstów ze słowem kluczowym	Procent tekstów ze słowem kluczowym	Liczba tytułów ze słowem kluczowym	Procent tytułów ze słowem kluczowym
psychol	10	2	2	0,5
psychopata	68	17	4	1
świr	15	4	–	–
wariat	113	28	8	2
szaleniec	109	27	20	5
(człowiek/osoba) chory/a psychicznie	76	19	6	1,5
niezrównoważony/a	12	3	–	–
schorzenia/zaburzenia/ problemy psychiczne	95	24	–	–

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej występującymi słowami kluczowymi były *wariat* (113 tekstów) i *szaleniec* (109 tekstów), co łącznie stanowi ponad 50 proc. badanego materiału. Najczęściej słowo *wariat* pojawiało się w wywiadach (20 proc. tekstów), *szaleniec* zaś – w wiadomościach (36 proc. tekstów). Te wyrażenia oceniające występują nie tylko w korpusie materiałów prasowych, lecz także w ich tytułach. Wyraz *szaleniec* pojawił się w tytułach 20 badanych tekstów, *wariata* użyto w 8 tytułach, a *chorego* lub *chorą psychicznie* – w 6. Najmniej używane jest potoczne, pogardliwe i szczególnie obraźliwe słowo *psychol* (jeden tytuł w „Fakcie” i jeden w „Rzeczpospolitej”).

Tabela 4. Tematy badanych tekstów

Temat tekstu	Liczba tekstów	Procent tekstów
kryminalny	138	34
życie znanych osób (polityków, artystów, postaci hist.)	37	9
opis filmu/książki/gry/spektaklu	29	7
sytuacja osób z zaburzeniami psychicznymi	27	7
polityczny	24	6
prawny	24	6
społeczny	24	6
służba zdrowia	18	4
sportowy	18	4
historyczny	14	3
kulturalny	14	3
zdrowotny (poradnikowy)	13	3
naukowy	4	1
psychologiczny	3	1
medyczny	3	1
inne	13	3

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej powtarzającym się tematem tekstów poruszających kwestię osób z zaburzeniami psychicznymi są treści kryminalne. W próbie jest ich łącznie 138, co stanowi nieco ponad 34 proc. próby badawczej. Teksty te dotyczą przeważnie tragicznych wydarzeń, do których doszło w 2015 roku: katastrofy airbusa w Alpach, ataku na dziewczynkę w Kamiennej Górze, morderstwa dokonanego przez dwoje

nastolatków. Niektóre z nich przywołują zbrodniarzy odpowiedzialnych za podobne wydarzenia w przeszłości: Karola Kota, Charlesa Mansona, Andersa Breivika czy Teda Bundy'ego.

Dużo mniej artykułów z badanej próby (37) dotyczyło znanych osób: władców, polityków, sportowców, aktorów czy celebrytów; 24 proc. z nich stanowiły sylwetki, a 22 proc. – wywiady. W tym kontekście pojawiały się takie postaci jak Adolf Hitler czy cesarz Wilhelm II oraz aktorka Carrie Fisher i piłkarz Robert Enke.

Wyrażenia określające osoby chorujące psychicznie pojawiły się w 29 tekstach dotyczących książki, filmu, spektaklu czy gry komputerowej. Niewiele mniejsza (27) jest liczba tekstów o sytuacji osób z zaburzeniami psychicznymi; teksty te dotyczyły stygmatyzacji osób z zaburzeniami psychicznymi, trudnej sytuacji pacjentów szpitali psychiatrycznych, stereotypowego postrzegania tych osób oraz przepisów prawnych ograniczających ich funkcjonowanie w przestrzeni publicznej. W tej grupie tekstów znalazły się historie osób chorujących psychicznie, które podjęły leczenie i opisują swoje funkcjonowanie z zaburzeniem, a także informacje o wspomaganiu zatrudnienia oraz środowiskowych domach terapeutycznych.

Za próbę właściwą, czyli przekazy skupiające się na życiu lub działaniach osób z zaburzeniami psychicznymi, uznano 204 teksty, czyli 51 proc. wszystkich badanych materiałów prasowych. Sytuacje o charakterze kryminalnym opisywało aż 108 tekstów z próby właściwej (53 proc.), 13 proc. z nich dotyczyło sytuacji osób chorujących psychicznie, a 8 proc. – życia znanych osób.

Tabela 5. Wydźwięk tekstów z próby właściwej

Kontekst przedstawienia osoby z zaburzeniami	Liczba tekstów	Procent tekstów
negatywny	138	68
pozytywny	41	20
neutralny	25	12

Źródło: opracowanie własne.

Jak wskazuje tabela 5., wizerunek osób z zaburzeniami psychicznymi jest negatywny: osoby te opisywane są w źle konotującym kontekście w 138 artykułach (68 proc. próby właściwej). Pozytywny wydźwięk przedstawienia osób chorujących psychicznie odnaleziono w 41 artykułach (20 proc. próby właściwej). W pozostałych wypadkach trudno było określić, czy obraz jest jednoznacznie negatywny, czy pozytywny.

Negatywny wizerunek osób chorujących psychicznie obecny jest przede wszystkim na łamach „Faktu” (56 tekstów) i „Super Expressu” (47 tekstów). Zdecydowana większość (76 proc.) tych artykułów dotyczy tematyki kryminalnej.

W pozytywnym świetle osoby chorujące psychicznie przedstawiono w 26 tekstach „Gazety Wyborczej”, 8 tekstach „Dziennika Gazety Prawnej” oraz 5 „Rzeczpospolitej”. 15 z nich dotyczyło sytuacji osób z zaburzeniami psychicznymi, a 12 było związanych z tematyką zdrowotną, obejmującą również stan polskiej służby zdrowia.

Tabela 6. Nazwy zaburzeń psychicznych w tekstach próby właściwej

Nazwa/rodzaj zaburzenia	Liczba tekstów	Procent tekstów
brak	119	58
depresja	48	24
schizofrenia	25	12
zaburzenia osobowości	15	7
zaburzenia nerwicowe	14	7
zaburzenia nastroju	9	4
zaburzenia poznawcze	5	2
zaburzenia odżywiania	3	1

Źródło: opracowanie własne.

Sprawdzono również, ile tekstów z próby właściwej zawiera nazwy zaburzeń psychicznych opisywanych osób. Jak się okazuje, ponad połowa z nich (119 tekstów, czyli 58 proc. próby właściwej) nie podaje żadnej nazwy zaburzenia, toteż nazwanie kogoś *szaleńcem* bądź *osobą chorą psychicznie* nieoparte jest wskazaniem jakiegokolwiek diagnozy. Sytuacja taka ma miejsce najczęściej w tekstach o tematyce kryminalnej (71 proc.) i tych dotyczących życia znanych osób (10 proc.). Ponad 80 proc. z nich opublikowano na łamach „Faktu” (44 proc.) i „Super Expressu” (37 proc.).

Wśród wskazywanych zaburzeń najczęściej pojawia się depresja (24 proc. tekstów), prawie o połowę rzadziej występuje schizofrenia (12 proc. tekstów), jeszcze rzadziej – zaburzenia osobowości (7 proc.) bądź nerwicowe (7 proc.).

2. GORĄCY VERSUS ZIMNY

Aż 34 proc. badanych artykułów ma tematykę kryminalną. Pojawiające się w nich osoby z zaburzeniami psychicznymi przedstawiane są dwojako: jako osoby gwałtowne, porównywane do dzikich zwierząt, albo osoby pozbawione uczuć jak maszyny. Pierwsze z tych ujęć ilustrują przykłady:

- (1) Kierowany swoimi urojeniami Kamil A. w końcu zamienił się w żądnego krwi psychopatę (*Posiedzi 25 lat za 20 ciosów*, 10.11.2015, F²).
- (2) Policja długo nie miała żadnych podejrzanych, a jedyna atrakcyjna dla prasy teza zakładała, że po mieście **grasuje psychopata** polujący na bogatych celebrytów (*Urodzony morderca*, 14.08.2015, GW).
- (3) (...) sadysty, który szczycił się tym, że pił krew ofiar, fantazjował o obcinaniu kobietom piersi (*Mózg przestępcy*, 23.12.2015, DGP).
- (4) **Psychopaci** dopuszczający się najbardziej odrażających zbrodni kryją się w każdej grupie społecznej. **Pożerają ciała ofiar, kąpią się w ich krwi i uprawiają seks ze zwłokami** (*Najokrutniejsi z morderców*, 25.06.2015, SE).

Prezentowanie osób popełniających zbrodnie w taki sposób – oprócz wywołania u odbiorcy szoku – ma za zadanie je odczłowieczyć: uczynić z nich istoty ulegające instynktom, a przez to niezasługujące na litość. Służy także uspokojeniu sumień odbiorców, których utwierdza się w przekonaniu, że normalny człowiek nie mógłby postąpić w ten sposób, ponieważ tylko „żądne krwi” bestie są zdolne do odrażających zbrodni (Foucault 1987: 144–145). Osoba popełniająca zbrodnie zachowuje się jak zwierzę: działa instynktownie, nie kalkuluje. Zbrodnia staje się podyktowanym przez instynkty sposobem rozwiązania problemu lub radzenia sobie ze światem.

Ważna w tym kontekście jest gorąca krew, którą to Hipokrates uznał za jeden z czterech humorów, które odpowiadają za równowagę w ludzkim organizmie (Zimbardo i in. 2010: 113). Krew ta odpowiedzialna jest za gwałtowność reakcji oraz stany zamroczenia, w których człowiek nie jest świadomy, że robi coś złego (w uproszczeniu można to zrównać z prawniczym terminem *niepoczytalność*).

- (5) Chcemy myśleć, że do okrucieństwa wobec innych zdolni są jedynie wykolejeńcy, którzy cierpią na jakieś poważne zaburzenia psychiczne (*Dyskretny urok zła*, 01.12.2015, GW).

Istotny jest również czasownik *grasować*, który – mimo że pierwotnie oznacza ‘dokonywać napadów, kradzieży, gwałtów na jakimś terenie’³ (a także, w wypadku chorób czy klęsk, ‘szerzyć się’) – w języku potocznym, a przez to także medialnym, łączy się z drapieżnikami. Wystarczy sprawdzić kilka pierwszych wyników wyświetlanych przez wyszukiwarki internetowe, gdy wpisze się w nie ten czasownik (np. *W polskich lasach grasuje puma, Zabójcza kobra grasuje w Łodzi*).

Przeciwieństwem są osoby pozbawione uczuć, wyrachowane, działające jak zaprogramowane maszyny:

² W artykule zastosowano następujące skróty: DGP – „Dziennik Gazeta Prawna”, F – „Fakt”, GW – „Gazeta Wyborcza”, PS – „Przegląd Sportowy”, Rz – „Rzeczpospolita”, SE – „Super Express”.

³ Na podstawie hasła *grasować* z internetowego Słownika Języka Polskiego PWN.

- (6) Według prowadzącego śledztwo francuskiego prokuratora drugi pilot Andreas Lubitz **celowo spowodował katastrofę**, w której zabił siebie i 149 osób [...]. Udało mu się **zrealizować swój zbrodniczy plan** [...] (*Linia odpowiada za zdrowie psychiczne w kokpicie*, 30.03.2015, Rz).
- (7) Nastolatki, które przeżyły masakrę, **opisywały go jako maszynę do zabijania** – w policyjnym mundurze, z karabinem w ręku, naćpany mieszkanką sterydów wykrzykiwał: „Pozabijam was, marksści!” (*Cztery lata po Utoi*, 05.09.2015, GW).

Takie ujęcie jest spójne z narracją, że psychopatami są osoby pozbawione empatii, które potrafią doskonale się maskować i udawać zainteresowanie innymi ludźmi, a tak naprawdę skupione są wyłącznie na sobie i swoich celach. W tym wypadku osoby popełniające zbrodnie przedstawiane są jako wybrakowane – osoby, które z powodu innej budowy lub uszkodzeń mózgu nie są takie jak inni.

Po drugiej stronie znajdują się osoby, które kierują się logiką, na zimno analizują i kalkulują, obmyślają plan, a później realizują go w sposób zautomatyzowany, konsekwentny. Analiza przytoczonych przykładów pozwala sądzić, że kierowanie się wyłącznie rozumem może prowadzić do patologicznych zachowań. Wiąże się to ze zjawiskiem opisywania umysłu za pomocą metafory ontologicznej *umysł to maszyna*, czyli rzecz, którą można włączyć lub wyłączyć, zaprogramować na coś w ramach jej możliwości produkcyjnych (Lakoff, Johnson 2010: 58–59).

Na koniec tej części rozważań warto przytoczyć przykład na to, jak oba te ujęcia (gwałtowność oraz mechaniczność) mogą znaleźć się w jednym zdaniu. Przedstawione poniżej zdanie przejawia wewnętrzną sprzeczność, wszak wyrażenia *robić coś jak maszyna* i *robić coś jak wariat* mają odrębne zakresy znaczeniowe, w dodatku wykluczające się: pierwsze oznacza robienie czegoś bez emocji, skrupulatnie i konsekwentnie, drugie – impulsywnie, szybko i w emocjach.

(8) Jak maszyna, jak wariat uderzałem w klawiaturę, mając w głowie tylko to, by jak najlepiej oddać charakter (*Depresja – mroczna strona futbolu*, 26.02.2015, PS).

3. CZASOWNIKI INKRYMINUJĄCE

Wariat i *szaleniec* (oraz inne badane określenia) mają rozbudowaną łączliwość z czasownikami. Poniżej zaprezentowano szereg czasowników inkryminujących występujących w badanych artykułach, odnoszących się do osób z zaburzeniami psychicznymi. Niektóre z nich pojawiły się w badanych tekstach kilkakrotnie. Na potrzeby analizy czasowniki nazwano *inkryminującymi*, ponieważ dotyczą one czynności zakazanych przez prawo, w większości wypadków wymierzonych w życie innych osób.

Dla usystematyzowania czasowniki podzielono na dwie grupy, a także podano w formie bezokolicznikowej. Do pierwszej grupy zaliczono czasowniki, które już same w sobie niosą negatywne znaczenie: *grasować*, *grozić*, *napadać*, *oślepić*, *po-*

ćwiartować, podpalić, poderznąć, ranić, strzelać, szczuć, terroryzować, torturować, truć, wtargnąć, wymordować, wystrzelać, zaatakować, zabić, zadźgać, zamordować, zastrzelić, zatłuc, zgwałcić, zmasakrować.

Drugą grupę stanowią czasowniki, które są neutralne lub mają neutralne znaczenia, a w połączeniu z innymi częściami mowy oznaczają czynność jednoznacznie kwalifikowaną jako negatywną: *doprowadzić (do masakry), fantazjować (o ćwiartowaniu ludzi, spalaniu ciała), kąpać się (we krwi), oblać (kwasem), urządzić (jatkę), zasmakować (cieplej krwi).*

4. ŁĄCZLIWOŚĆ Z PRZYMIOTNIKAMI I RZECZOWNIKAMI

Równie ponury obraz przedstawia sobą lista przymiotników, z którymi łączą się badane słowa kluczowe. Najczęściej występują one w sąsiedztwie takich przymiotników jak: *agresywny, brutalny, groźny* (również w stopniu najwyższym), *niebezpieczny, okrutny, uzbrojony, zakrwawiony, zamaskowany, złowrogi, żądny (krwi).*

Rzadziej spotykane są połączenia z rzeczownikami: *morderca psychopata* (najczęściej), *wariat drogowy, matka wariatka, multimilioner psychopata, pilot psychopata.*

Sprawdzono również, z jakimi rzeczownikami łączy się przymiotnik *psychopatyczny*: *psychopatyczna poetka, psychopatyczny zabójca* lub *morderca, psychopatyczny fan, psychopatyczna hrabina, psychopatyczny szef, psychopatyczny pilot*, a także *skłonności psychopatyczne, rys psychopatyczny, cechy psychopatyczne i osobowość psychopatyczna.*

5. BLISCY SĄSIEDZI SZALEŃCA

W trakcie analizy zwrócono uwagę na to, że w bliskim sąsiedztwie badanych słów kluczowych pojawiają się określone grupy wyrazów: *jatka* lub *masakra, broń, niewinne ofiary* lub *dzieci*. Słowa te mają zwiększyć dramatyzm opisów, wywołać określone emocje. Jak się zdaje, w niektórych wypadkach używane są automatycznie po *szaleńcu* czy *psychopacie*. Szczególnie wyrażenie *szaleniec z bronią* zdaje się nabierać charakteru medialnego szablonu językowego.

- (9) Ostatnia poważna próba „zrobienia czegoś poza modlitwami” została podjęta dwa i pół roku temu, po **masakrze** w Newton, gdzie **uzbrojony po zęby szaleniec** rozstrzelał dwadzieścioro dzieci z pierwszej klasy podstawówki i sześć nauczycielek (*Ameryka jest szalona*, 5.12.2015, GW).
- (10) [...] przestał snuć swoje chore wizje w internecie i zmienił je w rzeczywistość: wtargnął z bronią do kościoła w Charleston i **zastrzelił 9 niewinnych osób** (*Zabijał czarnych, bo odbili mu dziewczynę*, 23.04.2015, SE).

Te konstrukcje nie tylko zwiększają sensacyjność przekazu, wzmacniają go i angażują odbiorców, lecz także utrwalają w języku negatywne kolokacje typu *szalenciec z bronią* bądź *uzbrojony szalenciec*.

6. BARWNY PSYCHOPATA, SMUTNY ŚWIR

W toku analizy zwrócono uwagę na dysonans wynikający z opisów osób z zaburzeniami psychicznymi. Sprzeczności czasem występują wewnątrz danego przekazu medialnego, częściej jednak można je zaobserwować w treści różnych artykułów.

Główną dychotomię zaobserwowano na linii *psychopata – wariat/świr*.

- (11) Nigdy nie miał żadnej dziewczyny ani nie odwiedzali go koledzy (...) **chodził zawsze taki cichy, smutny** (*Zatłukł matkę młotkiem i wyskoczył przez okno*, 08.09.2015, SE).
- (12) Dziś okazuje się, że wielcy, łysi i wytatuowani panowie rzucający w siebie krzesłami w kawiarniach, to tak naprawdę Legoland w porównaniu z **chudymi, skradającymi się jak cienie, smutnymi wariatami**, którzy te kawiarnie zamieniają w kupy gruzu, zabijając dziesiątki ludzi (*Wysoka cena tolerancji*, 16.11.2015, PS).
- (13) Historia psychopatycznego – a **jednocześnie niepokojąco sympatycznego** – zabójcy dziewcząt, słuchającego złowieszczych podszeptów swojego kota oraz dobrych rad psa (*W wolnej chwili: „Głosy”*, 30.10.2015, DGP).
- (14) Matka jest nastolatką w ciele dojrzałej kobiety, syn – bombą zegarową. Wydaje się **słodki i uroczy**, ale wystarczy drobiazg, żeby zmienił się w potwora (*Wszystko o mojej matce*, 04.04.2015, GW).

Przytoczone przykłady opisują świra jako kogoś wycofanego, zamkniętego w sobie, dziwnego, smutnego i niepozornego, a przez to groźnego, bo nie zwraca on na siebie uwagi i nie wzbudza podejrzeń. *Psychopata* zaś to osoba „niepokojąco sympatyczna”, potrafiąca w jednej chwili być „słodką i uroczą”, a w następnej „zmienić się w potwora”. Stwarzane pozory sprawiają, że psychopata – przez swoją charyzmę – może fascynować.

Analiza materiału badawczego wykazała ponadto, że stanu psychozy można zażyczyć, a u niektórych, np. u artystów, może być on nawet pożądany, ponieważ budzi nieograniczoną kreatywność i uwalnia od strachu przed porażką. Związek twórczości z zaburzeniami psychicznymi ukazują poniższe przykłady.

- (15) Za wyjątkową kreatywność [...] trzeba zapłacić cenę. Może nią być [...] pewna „niestabilność emocjonalna”, czyli mówiąc wprost: zaburzenia i choroby psychiczne (*Cena kreatywności*, 12.06.2015, GW).
- (16) Nigdy nie cierpiełem na zaburzenia psychiczne, nie trafiłem do instytucji opiekuńczej (...) sytuowałem się więc gdzieś w połowie skali między freakiem a marzycielem (*Wszystko o mojej matce*, 04.04.2015, GW).

Innymi grupami społecznymi, które pojawiły się w badaniu w kontekście zaburzeń psychicznych, byli naukowcy, ekolodzy i obrońcy praw zwierząt.

- (17) Kiedy 35 lat temu zaczął pracować nad algorytmem stymulującym pracę hipokampu, patrzono na niego jak na wariata. Może więc w przyszłości sprawdzą się przewidywania ludzi, których dziś uważamy za szaleńców (*Technotelepatia*, 17.10.2015, Rz).
- (18) Nikt się o niego nie upomni. No, chyba że wariaci z któregoś z NGO-sów, będący bardziej wrzodem na pośladku policji, bo zawracają głowę (...) Dziś tu nikt tego incydentu nie pamięta poza wariatami broniącymi praw zwierząt (*I kto tu jest bestią?*, 04.12.2015, DGP).

7. MEDIALNY OBRAZ SZALEŃCA

Szaleniec jest osobą łamiącą normy społeczne, niepotrafiącą się do nich dostosować, a co za tym idzie – jest nie normalny. Myśli i postępuje nielogicznie i nieracjonalnie, dlatego jest nieprzewidywalny.

Taki medialny obraz szaleńca można odczytać przede wszystkim z przekazów, które nie dotyczą bezpośrednio osób z zaburzeniami psychicznymi, ale których autor lub autorka stosuje wyrażenia oceniające, aby w prosty i jednoznaczny sposób scharakteryzować jakąś osobę bądź jej zachowanie. Używanie wyrażen typu *szaleniec*, *wariat*, *świr* pozwala na kondensację treści, a także na narzucenie konkretnej ramy interpretacyjnej.

- (19) **Tylko wariat odrzuciłby** taką propozycję (*Pyskaty snajper z Mediolanu*, 14.02.2015, PS).
- (20) Myślę, że **tylko szaleniec** i tylko w swoich najbliższych marzeniach **może sobie wyobrazić**, że Rosja nagle zaatakuje NATO (*US Army idzie do Polski*, 15.06.2015, GW).

Należy zwrócić uwagę na powtarzającą się konstrukcję *tylko wariat/szaleniec + czasownik w trybie przypuszczającym*. Każde z tych zdań dotyczy osoby, która postąpi nielogicznie i nieracjonalnie, jeśli nie zrobi czegoś, co wydaje się słuszne. Przez podkreślenie, że tak *postąpiłby tylko szaleniec*, uwypukla się zachowania niepożądane, niezgodne z normą.

W każdym z tych zdań *wariata* czy *szaleńca* można zastąpić wyrazem *głupiec*, nie zmieniając przy tym sensu wypowiedzi. Oznacza to, że synonimem szaleństwa w pewnych wypadkach jest głupota, rozumiana jako „braki w logicznym myśleniu, niekonsekwencje, rwanie łańcuchów przyczynowo-skutkowych” (Pawelec 2013: 62). Głupota, od której to szaleństwo historycznie się wywodzi.

Nieco inną funkcję pełni konstrukcja semantyczna wykorzystująca określenie *jak wariat* bądź *jak szaleniec*. Prześledzenie użyc tej konstrukcji pozwala zrozumieć, co można robić *jak wariat*, czyli bezrozumnie, bezrefleksyjnie i ryzykownie.

- (21) Wychowany na ulicy jako piętnastolatek jest wyrzutkiem: zawala szkołę, dla zgrywy kradnie samochody, **jeździ** nimi **jak wariat** bez prawa jazdy, ma ataki furii (*Film o tym, co z chuliganem może zrobić dobry sędzia*, 14.05.2015, Rz).
- (22) Człowiek, który na tle Jerzego Janowicza, **wyglądał** w Stuttgarcie **jak szaleniec** (*Bob Marley ograł Nadala*, 03.07.2015, PS).

Czynności porównywane do zachowań wariata związane są raczej z szybkim i niekontrolowanym ruchem (*gnać, pędzić, jeździć, ganiać*), co wiąże się z wymienym traktowaniem wyrażeń *wariat drogowy* i *pirat drogowy*.

Z kolei z szaleńcem kojarzy się bardziej stateczne czynności, w dodatku porównania te są subiektywne, zależne od jednostkowych odczuć, ponieważ ktoś może *wyglądać, brzmieć, zarządzać* lub *zachowywać się jak szaleniec*, z czego z tym ostatnim porównaniem można spotkać się najczęściej.

8. ETYKIETY W POLITYCE I SPORCIE

Niektóre z wyrażeń odnoszących się do osób z zaburzeniami psychicznymi stosowane są jako inwektywy. *Wariat, świr, psychol, psychopata, schizofrenik* – to określenia, które na stałe zadomowiły się w języku medialnym, usłyszeć je można także z mównicy sejmowej. Nadawcy używają ich zazwyczaj po to, żeby ośmieszyć, zdyskredytować konkretną osobę, jej dążenia lub idee.

- (23) Kobieta z emocjami na zewnątrz to wariatka. Mężczyzna z obsesjami i rozchwieaną psychiką to mężczyzna z misją. Wystarczy przyrzeć się niektórym **członkom naszego nowego rządu** (*Wariatki*, 05.12.2015, GW).
- (24) My dziś mamy krucjatę antydziesięćcą – polegającą na tym, że obrzuca się błotem małe pociechy przeciwników politycznych. **Nie jest to niestety przejaw zdrowia psychicznego części naszych elit** (*Krucjata antydziesięćcą*, 27.08.2015, SE).

W języku sportowym słowa takie jak *wariat* czy *szaleniec* są na tyle nadużywane, że ich pierwotne znaczenie przestaje już autorom i autorkom wystarczać, dlatego odczuwają potrzebę ich wzmacniania. W efekcie dochodzi do wytarcia semantycznego, będącego jednym z symptomów mody językowej (Ożóg 2007: 91). Nasuwa się więc wniosek, że są to wyrazy modne w dziennikarstwie sportowym i środowisku sportowców. Dowodem na to jest dostrzeżone w badanych artykułach stopniowanie szaleństwa.

- (25) Kiedyś Artur Szpilka był **większym wariatem** (*Wariat tylko w ringu*, 12.08.2015, PS).
- (26) O Bielsie [...] mówią „Wariat”, o Sapaolim „Wariatuńcio” – pora się zastanowić, który jest **większym świrem** (*Dowódca kamikadze*, 18.06.2015, PS).
- (27) To **prawdziwy wariat**, do tego trenowany przez fantastycznego fachowca (*Elita na Narodowym*, 22.08.2015, PS).

Przytoczone słowa są zazwyczaj używane w pozytywnym znaczeniu (choć czasem trudno określić, czy są pozytywne, czy neutralne), co wydaje się najważniejszą funkcją stosowania ich w artykułach sportowych.

9. O OSOBACH Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI

George Lakoff i Mark Johnson (Lakoff, Johnson 2010: 42) opisali metaforę o nazwie *zdrowie i życie to w górę; choroba i śmierć to w dół* (analogicznie: *szczęśliwy to w górę; smutny to w dół*). Mechanizm ten ilustrują np. zdania *zapadł na śmiertelną chorobę, podupadł na zdrowiu*. Dlatego też nie dziwi fakt, że w badanych artykułach często stosowana była fraza *popadł w depresję*.

Z kolei używanie określeń typu *cierpi na depresję, schizofrenię* wywodzi się bezpośrednio z dyskursu medycznego zaczerpniętego od lekarzy lub z podręczników psychologii.

Ciekawym zabiegiem, który zaobserwowano w badanym materiale, jest personifikacja choroby i przedstawianie jej jako wroga, który atakuje, krzywdzi, a nawet niszczy, i z którym należy walczyć. Traktowanie choroby jako przeciwnika pozwala zrozumieć, czym ona jest, a także odpowiednio reagować, aby wyzdrowieć. Taki sposób postrzegania chorób przemawia do wyobraźni, zwalnia z konieczności zrozumienia przyczyn, a jasno definiuje choroby jako coś złego (Zimbardo i in. 2010: 66):

(28) Czubek. Debilka. Psychol. Histeryk. Wariatka. Schizol. Takie słowa często padają pod adresem **osób zmagających się** z zaburzeniami psychicznymi, niepełnosprawnych intelektualnie, starszych lub niesamodzielnych (*Brzytwa słowa*, 12.12.2015, GW).

Ze zdań wynotowanych z materiału badawczego wyłania się jeszcze jeden problem, a mianowicie różnica między społecznym postrzeganiem depresji a innych zaburzeń, np. schizofrenii. Materiał badawczy wskazuje, że w społeczeństwie istnieje więcej zrozumienia i współczucia dla depresji, która jest niejako bardziej oswojona, a przyznanie się do niej nie wiąże się z tak wielkim wstydem lub napiętnowaniem, jak w wypadku innych zaburzeń psychicznych.

(29) Jestem na półrocznym zwolnieniu wydanym przez psychiatrę. Zadzwoiłam do szefa i powiedziałam, że mam depresję, bo to łatwiejsze do przyjęcia. Nie wiem, czy zrozumiałaby, gdybym powiedziała, że choruję na schizofrenię (*Nie chcę mieć na drugie schizofrenia*, 09.10.2015, GW).

Jak pokazały wyniki analizy, osoby z problemami psychicznymi przedstawiane są w polskiej prasie drukowanej w większości wypadków w negatywnym kontekście, co z jednej strony obrazuje zły wizerunek, jaki osoby te mają w społeczeństwie, a z drugiej strony prowadzi do jego utrwalenia.

Odbiorcy, wystawieni na wpływ negatywnych opisów, które charakteryzują osoby z zaburzeniami psychicznymi jako ludzi gwałtownych, agresywnych, pozbawionych zahamowań oraz empatii, nabierają uprzedzeń, co nakręca spiralę niechęci do chorujących psychicznie, a także prowadzi do lęku przed zaburzeniami psychicznymi.

- (30) Ludzie boją się tego, co sobie wyobrazili o chorobach psychicznych. Że schizofrenię miał Breivik, który nagle zaczął strzelać do niewinnych osób. Niestety, o chorobach psychicznych w mediach mówi się tylko wtedy, gdy ojciec zabije dzieci, bo wydawało mu się, że jest diabłem (*Nie chcę mieć na drugie schizofrenia*, 09.10.2015, GW).
- (31) Wcześniej jedna dziewczyna z kwiatami do mnie przychodziła, ale jak jej powiedziałem, że choruję psychicznie, uciekła. Ludzie boją się, że schizofrenik nagle weźmie nóż i zabije (*Nie chcę mieć na drugie schizofrenia*, 09.10.2015, GW).

Problem stanowi nie tylko fakt, że osoby z zaburzeniami psychicznymi są przedstawiane w mediach w ujęciu pejoratywnym, lecz także to, że jeśli osoby te nie popełniły żadnego czynu zabronionego, a zrobiły coś, co w jakikolwiek sposób odbiega od normy, są wyśmiewane. Podobne tendencje można było przez lata zaobserwować również w literaturze lub filmie. Osoby z problemami psychicznymi przedstawiano⁴ na dwa sposoby: jako brutalnych zabójców albo nieszkodliwych ekscentryków, którzy bywali czasem śmieszni, czasem żałośni, a w każdym razie częściej wzbudzali politowanie niż sympatię.

- (32) Pacjenci takie publikacje odbierają jako stygmatyzujące. Ci, którzy wahają się, czy podjąć leczenie, mogą pod ich wpływem się zdecydować. Z powodu stygmatyzacji choroby nie biorą zwolnień od psychiatry w obawie przed reakcją pracodawcy (*Rzecznik walczy z „psycholami”*, 15.10.2015, Rz).

Ostatni przykład z badanego materiału posłuży jako swoiste podsumowanie relacji z badań, a także będzie punktem wyjścia do nakreślenia zmian, które zaszły w społecznym postrzeganiu zaburzeń psychicznych od 2015 roku:

- (33) Ludzie boją się chorób psychicznych. Nie wiedzą, że osoby ze schizofrenią, które mają dobrze dobrane leki, żyją obok nich (*Nie chcę mieć na drugie schizofrenia*, 09.10.2015, GW).

10. ZAKOŃCZENIE

Spoleczne postrzeganie zaburzeń psychicznych ewoluowało. Wpływ na tę ewolucję miało kilka czynników:

1. Pandemia oraz kolejne lockdowny, które przyczyniły się z jednej strony do pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego ogółu społeczeństwa, a z drugiej do

⁴ W ostatnim czasie można zaobserwować również trzecią możliwość: oddzielanie osoby od zaburzenia psychicznego, pokazywanie jej codziennego życia w sposób naturalny, ludzki, z empatycznym podejściem do zaburzeń psychicznych i tego, jaki mają wpływ na życie osób nimi dotkniętych.

rozwoju dyskursu medialnego o zdrowiu psychicznym i zwiększenia świadomości społecznej.

2. Dorosły pokolenia, które otwarcie mówią o swoich problemach i zdrowiu psychicznym. Mówienie o zaburzeniach psychicznych, potrzebie korzystania ze specjalistycznej pomocy oraz dbaniu o swój komfort psychiczny stało się częścią codziennych rozmów, a także przeniknęło do dyskursu publicznego.
3. Obecność tematu w mediach społecznościowych. Istnienie kanałów z treściami o zdrowiu psychicznym przyczynia się do osvajania problematyki zaburzeń psychicznych, ucłowieczania osób, które z nimi żyją. W komunikatach centrum stanowi osoba, a nie zaburzenie, które ani jej nie definiuje, ani nie determinuje tego, jaka jest.

Do zwiększenia świadomości społecznej w zakresie zdrowia psychicznego przyczyniły się także działające od lat kampanie społeczne („Twarze depresji”, „Zobacz... znikam”, „Życie warto jest rozmowy”), jak również inicjatywy wykorzystujące nowoczesne formy dotarcia do konkretnych grup społecznych: młodych osób („Młode głowy”, „Można zwariować”) czy np. mężczyzn („Rzykanci” – kampania, która dla przyciągnięcia uwagi i zaintrygowania odbiorców była reklamowana jako nowy internetowy teleturniej, który poprowadzi prezenter Zygmunt Chajzer, przy czym celowo wywoływano skojarzenie z programem telewizyjnym *Idź na całość* popularnym na przełomie wieków).

Warta odnotowania jest jeszcze jedna zmiana, a mianowicie przeniknięcie do języka potocznego dwóch słów, które – poza swoim podstawowym zakresem znaczeniowym – używane są również jako określenia osób z zaburzeniami psychicznymi: *delulu*⁵ i *odklejka*⁶. Wyrazy te nie są jeszcze powszechnie używane w mediach tradycyjnych, pojawiały się w artykułach opisujących słowa nominowane do Młodzieżowego Słowa Roku (coroczny plebiscyt organizowany przez Wydawnictwo Naukowe PWN), można je również spotkać w komentarzach czytelników pod artykułami internetowymi. Czy jest szansa, że zrobią karierę medialną na skalę porównywalną z popularnością słów *wariat*, *szaleniec* lub *świr*?

Bibliografia

- Bartmiński, J. 1990. *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Cierpiątkowska, L. 2012. *Psychopatologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Foucault, M. 1987. *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

⁵ Od ang. *delusional* ‘cierpiący na urojenia’, w podstawowym znaczeniu: ‘osoba ogarnięta obsesją na czymś punkcie’, szerzej: ‘osoba żyjąca w świecie urojeń, oderwana od rzeczywistości’.

⁶ Stan oderwania od rzeczywistości lub osoba, która nie rozumie, co się dzieje, jest nieobecna myślami, zachowuje się dziwnie lub głupkowato.

- Kopaliński, W. 2006. *Koty w worku, czyli z dziejów pojęć i rzeczy*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM.
- Kowalczykowa, A. 1978. *Ciemne drogi szaleństwa*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Lakoff, G., Johnson, M. 2010. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Aletheia.
- Ożóg, K. 2007. *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku*. Rzeszów: Otwarty Rozdział.
- Pawelec, R. 2013. *Ciemne zwierciadło: semantyka antywartości*. Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.
- Pawelec, R., Trysińska, M. 2008. *Wymiary potoczności*. W: *Najnowsze słownictwo a współczesne media elektroniczne*, red. R. Pawelec, M. Trysińska, s. 157–174. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Semper”.
- Stirling, J., Hellewell, J. 2005. *Psychopatologia*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Termińska, K. 2003. *Przekraczanie opozycji zwierzę – człowiek w cywilizacjach Morza Śródziemnego*. W: *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, s. 17–25. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ziarko, M. 2004. *Zaburzenia obsesyjno-kompulsywne*. W: *Psychologia zaburzeń osobowości: wybrane zagadnienia*, red. L. Cierpiałkowska, s. 277–289. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Zimbardo, P.G., Johnson, R.L., McCann, V. 2010. *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, t. 4. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zimnowoda, J. 2003. *Opozycja homo – animal w ekspresywnych zwrotach językowych*. W: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, s. 103–115. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Źródła internetowe

Hasło *grasować* w internetowym Słowniku Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/grasowac;2462882.html> [dostęp: 06.03.2024].

Madman, psychopath, nut job. Media representations of people with mental disorders based on Polish daily press

Summary

The article presents the results of an analysis of the representations of people with mental disorders in the media, based on texts from the Polish national daily press. The analysis has shown that people with mental disorders are mostly portrayed in a negative context: either as overly emotional (beasts) or as people guided by pure reason (machines). Differences were also found in the description of psychopaths (charismatic, friendly) and madmen (dark, withdrawn, scary).

Keywords: media – daily press – media worldview – people with mental disorders – labelling individuals with mental disorders.

Adj. Marta Falkowska